

tanie: jak patrzy młodzież na wojnę? Przytoczone szkice usiłują sugerować optymistyczny wniosek stwierdzający, że młodzież nie chce wojny, potępia ją i jest przekonana, iż wojny nie będzie. Postawy młodzieży pokazane w tym rozdziale wymagają jednak konfrontacji z niektórymi oświadczeniami w sprawach politycznych zamieszczonymi w rozdz. VII, w którym znajdujemy wypowiedzi siedemnastolatków, aprobujące politykę z pozycji siły wobec Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalistycznego. I znów ujawnia się tutaj postawa polityczna autora, którego przecież trudno posądzić o brak rozumienia politycznych konsekwencji wychowywania młodzieży w duchu zimnej wojny. Stąd też część końcowa tego rozdziału pt. *Nadzieja dla świata* nie budzi w nas tej pewności, jaką pragnąłby nam zaszczyścić autor.

W ostatnim rozdziale zatytuł. *Historia dziewczyny Urszuli*, zajmuje się Hachmann stosunkiem młodzieży niemieckiej do problemu zbrodni hitlerowskich popełnianych na narodzie żydowskim. Autor stara się wykazać, że wysiłki zmierzające do porozumienia z obywatelami państwa Izrael przedsięwzięte przez obywateli NRF, a w szczególności przez młodzież, przynoszą pozytywne rezultaty. W przedstawieniu tego problemu wyczuć można próbę zrzucenia odpowiedzialności za te zbrodnie z Niemców jako społeczeństwa, wyłącznie na nieliczne, zbrodnicze jednostki. To jednostronne i bardzo oszczędne ukazanie stosunku współczesnej młodzieży niemieckiej do problemu zbrodni popełnionych na narodzie żydowskim przez Niemcy hitlerowskie, z całkowitym pominięciem zbrodni dokonanych na innych narodach, potraktowane przez autora jako „optymistyczne zakończenie, na które on oczekiwał” (s. 318), świadczy również o skłonności do upraszczania zagadnień. Autor stwierdza bowiem wyraźnie, że historia dziewczyny Urszuli jest posłowiem do jego książki (s. 318). Nie wydaje się więc, aby ten bardzo krótki rozdział mógł już stanowić optymistyczne zakończenie omawianej publikacji, oczywiście dla ludzi patrzających na problem niemieckiej młodzieży z głębszego punktu widzenia.

Na zakończenie tych uwag trzeba jeszcze raz stwierdzić, że treść i charakter omówionej pracy nie usprawiedliwia tytułu. Nie wydaje się bowiem, aby pracę tę można było rzeczywiście uznać za portret współczesnej młodzieży niemieckiej. Nie są to nawet szkice do portretu młodzieży żyjącej w NRF, a tylko pewne swobodnie nakreślone jego fragmenty, mające uzasadniać z góry przyjęte przez autora tezy. Naszym zdaniem zabrakło w książce Hachmanna i obiektywizmu i pełnej reprezentacji dla nakreślenia portretu młodzieży: trzeba by tutaj dodać wiele obrazków z życia młodzieży robotniczej zatrudnionej w wielkim przemyśle, a nie tylko poprzestać na rzemiośle i handlu, a także pracującej w gospodarstwach rolnych. Również szkice z życia młodzieży uniwersyteckiej są niewystarczające. Brak też w książce Hachmanna krytycyzmu w stosunku do polityki tych kół w NRF, które kształtują w duchu odwetu poglądy tamtejszego społeczeństwa, za to obficie rozwinął autor propagandę skierowaną przeciwko NRD. Ostra krytyka współczesnego pokolenia dorosłych wyeksponowana w I rozdziale, w świetle lektury całej książki przesłania wgląd w istotne tendencje i treść politycznych nastawień dominujących w wychowaniu młodego pokolenia w NRF.

Maria Seidel

*Das Bundesarchiv und seine Bestände*, bearbeitet von Friedrich Facius, Hans Booms, Heinz Boberbach. Boppard am Rhein 1961, 212 ss. + 14 nlb.

Na tymczasowy charakter przewodnika, na konieczność uzupełniania go w przyszłości, wskazali w przedmowie sami autorzy. Jest to konsekwencją chociażby faktu, iż formalnie Archiwum Związkowe powołano do życia dopiero 24 III 1950.

a właściwą działalność, skierowaną przede wszystkim na nie dokończone dotychczas gromadzenie zasobu, rozpoczęło ono nawet dwa lata później. Niemniej zdecydowano się nie zwlekać z publikacją przewodnika wobec ogromnego zainteresowania badaczy, z uwagi na bogactwo i wartość materiałów aż nadto zrozumiałego, a ów w pierwszym rzędzie czysto użytkowy charakter pracy, zaważył zarówno na jej zakresie, jak i ujęciu. W zasadzie przedstawiono stan archiwum w dn. 1 I 1961 r.; skoro jednak akta (państwowe przynajmniej) udostępnia się najdalej po dzień 8 V 1945 r. uznano, iż pozostałe, nowsze, potraktować wystarczy tylko ogólnikowo, na zaledwie 4 stronach, a dostępne scharakteryzowano nie w przypadkowej kolejności zespołów (aczkolwiek dano i takie zestawienie), lecz grupami rzeczowymi. Jeśli chodzi o najnowsze, to w zasadzie składają się na nie akta niemieckiej administracji trzech zachodnich stref okupacyjnych oraz centralnych władz NRF. Indeks objął zarówno zespoły, jak też hasła rzeczowe, osobowe i miejscowościowe, a całość zamykają reprodukcje paru dokumentów z dziejów ustroju.

Dosyć spora grupa interesujących nas różnorodnych archiwaliów z terenów na wschód od granicy na Odrze i Nysie złożyła się na osobny, dodatkowy rozdział przewodnika, którego główną część, tak jak i zasadniczy trzon zasobu archiwum, stanowią akta władz centralnych, ogólnoniemieckich. Dwoma datami historii Niemiec — r. 1867 i r. 1945 — rozdzielono akta te (by nie rozbijać zwartych całości — nie bez pewnych odstępstw) na trzy główne części. Pierwsza, najstarsza, to akta instytucji Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego z l. 1495—1820, organów Związku Niemieckiego i prowizorycznych władz centralnych z l. 1816—1867, władz pruskich (1808—1934) oraz szereg spuścizn (osobistych i rodzinnych) i kolekcji (portretów, karykatur, afiszy, broszur itd.). Zespoły i zbiory następnego okresu z l. 1867—1945 ujęto w następujące grupy i działy: 1. cywilne władze Rzeszy i Prus — a) najwyższe organy państwa, b) poszczególne dziedziny (sprawy wewnętrzne, policja, kultura, propaganda, wymiar sprawiedliwości, finanse, gospodarka itd.), c) władze obszarów spoza granic Rzeszy; 2. armia — Prus i Rzeszy (zespoły i kolekcje); 3. druki urzędowe — tak cywilne jak wojskowe; 4. akta partii politycznych, stowarzyszeń, związków studenckich; 5. spuścizny; 6. zbiory o charakterze publicystycznym i historycznym; 7. kartografia; 8. zbiór fotografii; 9. filmy; 10. taśmy dźwiękowe. Charakterystyka poszczególnych zespołów zawiera granice chronologiczne i objętość: w tomach (jeśli chodzi o księgi), w pakietach (przeciętna grubość 12 cm przy aktach luźnych) lub sztukach (afisze, fotografie, mapy itd.); bliżej określono też rzeczową zawartość akt, zakres działalności urzędu, którego dotyczą (strukturę wewnętrzną) oraz zebrano dane co do strat, a w wypadku rozbitcia zespołu podano miejsca przechowywania reszty (głównie chodzi o władze okupacyjne, które materiały te zresztą stopniowo wydają, ale mowa też o archiwum poznańskim i muzeum oświęcimskim).

Obok tych najogólniejszych informacji, co do zbiorów Archiwum Związkowego, warto może poświęcić jeszcze parę słów materiałom, które, jako dotyczące w całości naszych ziem, interesują nas szczególnie.

W pełni są takimi wspomniane już archiwalia wschodnie. Składa się na nie 109 pakietów akt zarządów miejskich (do r. 1945 — m. in. z Gdyni i Szczecina), 332 pakiety akt sądowych z l. 1900—1945 (Szczecin, Stargard, Sopoty), 256 pakietów akt katastralnych szeregu miast pomorskich z l. 1888—1943, akta Kasy Chorych w Sopotach (24 pakiety z l. 1925—1945), akta kilkunastu zarządów dróg wodnych (127 pakietów od XIX stulecia po r. 1945) oraz archiwum rodziny von der Osten (XVI w. do 1900 r.). Zbiór mikrofilmów obejmuje księgi stanu cywilnego ok. 120 gmin żydowskich Pomorza i Śląska (do r. 1938) i osad ludności niemieckiej z terenu białostockiego (do r. 1939), kartotekę urzędu meldunkowego w Legnicy z l. 1890—1944 oraz materiały genealogiczne. Tutaj też zaliczana tzw. dokumentacja wschodnia (139 pakietów), to głównie materiał ankietowy i pamiątkarski Niemców

repatriowanych z terenów na wschód od granicy na Odrze i Nysie. Do głównego zasobu archiwum niemieckich władz o charakterze centralnym, włączono też akta „rządu” Generalnej Guberni. Są one fragmentaryczne, nieco pokaźniej przedstawia się niestety tylko kancelaria gubernatora (19 pakietów) oraz *Institut für Deutsche Ostarbeit* (60 pakietów); pozostałe 6 pakietów to szczątki akt urzędów czy komisariatów spraw wewnętrznych, administracji majątkowej, budownictwa mieszkaniowego i osadnictwa. Z pozostałych wspomnieć należy o aktach *Volksdeutsche Mittelstelle* (82 pakiety z l. 1939—44), o szczątkach akt obozów koncentracyjnych, głównie w Buchenwaldzie i Dachau (8 pakietów z l. 1940—45) oraz aktach Komisarjatu dla umocnienia niemieczyny (15 pakietów z l. 1939—45) wśród spuścizn znajdujących się m. in. materiały po kanclerzu B. Bülowie i gubernatorze H. Beselerze.

Bogusław Ratusiński